

E. Ochab przyjął delegację Poznania

3 bm. przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab przyjął w Belwederze przedstawicieli władz miejskich Poznania: przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — Jerzego Kusiaka i przewodniczącego Komisji Komunikacji — Stanisława Mytko, którzy przekazali informacje o pracy rady miejskiej i dzielnicowych rad narodowych oraz o problemach gospodarki komunalnej, szkolnictwa wyższego i o rozwoju kulturalnym Poznania.

Obecny był sekretarz Rady Państwa — Julian Hoderdecki. (PAP)



Rok XXI
Wyd. A6
Poznań
czwartek, 4. III. 1965
Cena 50 gr
Nr 53 [6550]

Siły rewolucyjne potępiają poczynania imperialistów

Oświadczenie uczestników moskiewskiego
spotkania konsultatywnego
partii komunistycznych i robotniczych

Uczestnicy konsultatywnego spotkania partii komunistycznych i robotniczych uchwaliли jednomyślnie w środę tekst oświadczenia na temat wydarzeń w Wietnamie:

„Przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych — głosi oświadczenie — zebrałi w Moskwie w celu przeprowadzenia konsultacji w sprawach, będących przedmiotem wspólnego zainteresowania, zwracając uwagę na wszystkie postępowe i miłujące pokój siły oraz szerokie mas ludowych na niebezpieczną sytuację, jaka powstała wskutek rozszerzenia zbrojnej interwencji imperializmu amerykańskiego w Wietnamie południowym i wskutek jego agresywnych poczynąń przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu.

Imperializm amerykański, który poniósł klęskę w swych próbach zdławienia ruchu wyzwoleniowców patriotów południowowietnamskich, wkroczył na drogę otwartej agresji przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu. Naruszając elementarne normy prawa międzynarodowego, amerykańskie koła militarystyczne prowadzą politykę kolonialistyczną w jej najbardziej brutalnej i niezamaskowanej formie.

Barbarzyńskie bombardowania osiedli na terytorium socjalistycznego Wietnamu stwarzają nową sytuację w Azji południowo-wschodniej, która grozi poważnym komplikowaniem całej sytuacji międzynarodowej.

Wszystkie siły rewolucyjne, demokratyczne i pokojowe zdecydowanie potępiają poczynania imperializmu amerykańskiego w Wietnamie. Narodziły się zrzuciły jarzmo kolonialne i walczą o umocnienie swej niepodległości, słusznie uważając za poczynania za próbę stłumienia siły ruchu narodowo-wyzwolenczego, za jawny zamach na święte prawo każdego narodu do decydowania o własnym losie.

Przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych wyrażają międzynarodową solidarność z bratnim narodem DRW, z bohaterską Wietnam-

ską Partią Pracujących i z Narodowym Frontem Wyzwolenia Wietnamu Południowego, które odważnie walczą przeciwko agresji imperialistycznej. Partie marksistowsko-leninowskie uważają za swój międzynarodowy obowiązek dokładać wysiłków na rzecz jednolitej akcji wszystkich sił postępowych i demokratycznych w imię stanowczego poparcia przez nie bohaterskiej walki narodu wietnamskiego o wolność i niezawisłość. Domagamy się niezwłocznego wycofania z Południowego Wietnamu sił zbrojnych USA i ich satelitów oraz położenia kresu zbrojnym atakom na DRW.

Zebrałi w Moskwie przedstawiciele partii komunistycznych i robotniczych apelują do wszystkich partii komunistycznych i krajów socjalistycznych, do wszystkich sił ruchu narodowo-wyzwolenczego i robotniczego, do tych wszystkich, którym droga jest sprawa pokoju i postępu, aby umacniali jedność działania i solidarność w aktywnej walce przeciwko agresji imperialistycznej o niezawisłość narodów.

PAP

Rząd USA ponosi odpowiedzialność za barbarzyńskie bombardowanie DRW

Naczelne dowództwo Wietnamskiej Armii Ludowej opublikowało we wtorek komunikat o nowym pirackim ataku amerykańskich i południowowietnamskich samolotów na terytorium Demokratycznej Republiki Wietnamu. 2 marca — czytamy w komunikacie — od godziny 14.30 do 16.30 czasu lokalnego samoloty odrzutowe typu „F-100” oraz bombowce typu „Skyraider” wtargnęły w obszar powietrzny DRW, zbombardowały i ostrzelały osiedla wzdłuż rzeki Gianh.

Równocześnie samoloty odrzutowe typu „F-101” i bombowce typu „B-57” zbombardowały i ostrzeliwały zachodnią część rejonu Vinh Linh. Armia i ludność tych rejonów — podkreśla komunikat — stały się bohaterski opór agresorom. Według pierwszych doniesień zestrzelono 6 wrogich samolotów — a wiele uszkodzono.

Jest to czwarty w ciągu ostatniego miesiąca atak powietrzny dokonany przez Stany Zjednoczone i ich marionetki przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu. W komentarzu ogłoszonym we wtorek wieczorem, radiostacja „Głos Wietnamu” zdecydowanie potępia nową skrajnie niebezpieczną prowokację woj-

jenną imperialistów amerykańskich i ich marionetek dokonaną w momencie gdy opinia publiczna całego świata zdecydowanie protestuje przeciw amerykańskiej polityce rozpętania wojny.

*

Jak donosi Agencja Reutera, prezydent Johnson przyznał we wtorek wieczorem na przyjęciu w Waszyngtonie, że 6 samolotów zostało zestrzelonych w czasie ostatniego ataku na DRW.

Rzecznik Białego Domu George Reedy, oświadczył we wtorek po południu, że nowy atak amerykański na Wietnam północny stanowi część amerykańskiej polityki „obrony wolności” w Wietnamie.

Rzecznik nie chciał początkowo powiedzieć, kto powziął decyzję o nalotach wtorkowych, ale potem potwierdził pośrednio, iż wyszła ona od prezydenta.

*

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu opublikowało we wtorek oświadczenie, w którym odrzuca oszczerce twierdzenia zawarte w „Białej Księdze” amerykańskiego Departamentu Stanu na temat sytuacji w południowym Wietnamie. Jak podaje Wietnamska Agencja Prasowa VNA, oświadczenie podkreśla, iż opublikowanie przez Departament Stanu USA w dniu 27 lutego 1965 r. „Białej Księgi” o sytuacji w południowym Wietnamie, zawierającej sfałszowane dane i oszczerce ataki przeciw DRW, stanowi próbę Stanów Zjednoczonych przedstawienia czarnego jako białe, usprawiedliwienia polityki agresji wobec południowego i północnego Wietnamu i przygotowania światowej opinii publicznej do nowych awanturnych aktów USA, zmierzających do rozszerzenia i nasilenia wojny w Indochinach.

Światowa opinia publiczna w pełni zdaje sobie sprawę — czytamy w oświadczeniu MSZ DRW — że nie kto inny, jak Stany Zjednoczone są agresorem w południowym Wietnamie.

*

Waszyngtoński korespondent TASS pisał w środę rano: „Barbarzyński wtorkowy nalot przeszło 160 samolotów amerykańskich i południowowietnamskich na terytorium DRW oznacza nowy etap w agresywnej wojnie imperializmu amerykańskiego przeciwko narodowi wiet-

namskiemu. USA zaczęły bombardować miasta i wioski DRW bez żadnego pretekstu. Oficjalni przedstawiciele Pentagonu uznali naloty wtorkowe za „bardzo udaną operację” i oznajmili, że przyniosły one DRW więcej ofiar w ludziach i zniszczeniach, niż poprzednie cztery naloty.

Stany Zjednoczone zrzuciły więc maskę „obrony wolności i niezawisłości” południowego Wietnamu i urządzają obecnie nieczym nie osłonięte bandyckie napady na DRW.

„Nalot ten pozwala sądzić — pisze „Washington Evening Star” — że w Waszyngtonie zapadła decyzja polityczna o rozszerzeniu wojny lotniczej przeciwko komunistycznej północy”.

Cała odpowiedzialność za nowy barbarzyński nalot na DRW, za ofiary w ludziach i wielkie straty materialne wyrządzone temu krajowi spoczywa więc na rządzie USA. (PAP)

Zjazd pisarzy Federacji Rosyjskiej

W wielkim Pałacu Kremleskim rozpoczął w środę obrady II Zjazd Pisarzy Federacji Rosyjskiej.

W zjeździe uczestniczy 400 delegatów, reprezentujących ponad 3 tys. członków Związku Pisarzy RFSRR.

Wśród przybyłych na obrady znajdowali się Leonid Breżniew, Anastas Mikoja i inni przywódcy partii i rządu radzieckiego.

Zjazd otworzył Michał Szolochow. Autor „Cichego Donu” podkreślił nierozdzielny związek literatury radzieckiej z życiem narodu i jej udział w budowie nowego życia pod przewodnictwem partii. M. Szolochow wskazał też na ogromny wkład literatury radzieckiej do kultury światowej.

Sprawozdanie z sześciomiesięcznej działalności pisarzy Rosji złożył przewodniczący związku, Leonid Sobolew. W ciągu 6 lat od czasu powstania Związku Pisarzy RFSRR w Republice wydano 15 tys. utworów literackich. (PAP)

Depesza W. Ulbrichta

Opuszczając wody terytorialne Zjednoczonej Republiki Arabskiej przewodniczący Rady Państwa NRD, Walter Ulbricht, przesłał we wtorek wieczorem z pokładu statku „Przyjaźń narodów” depeszę do prezydenta ZRA, Nasera, w której wyraził przychylność, rządowi i ludności ZRA serdeczne podziękowanie za gościnność, „jakiej doznał podczas swej wizyty w tym kraju.

*

Komentując wizytę państwową W. Ulbrichta w ZRA „Neues Deutschland” stwierdza, że była ona dla NRD „wielkim sukcesem”. „Rzut oka na prasę światową wystarczy, by stwierdzić, że wizyta ta podkreśliła narodową i międzynarodową rolę NRD”.

Dziennik wskazuje na wyrażenie w wspólnej deklaracji „zgodność poglądów w podstawowych sprawach” i pisze „o niezliczonych dowodach sympatii i szczerzej przyjaźni”, okazanej delegacji NRD przez ludność ZRA.

Apel Tito do Johnsona

Prezydent Tito zaapelował we wtorek wieczorem do prezydenta USA Johnsona, aby zgodził się podjąć rokowania w sprawie wietnamskiej „bez żadnych warunków wstępnych z żadnej strony” — donosi agencja Tanjug.

W liście do prezydenta USA prezydent Tito stwierdza, że powtarzające się amerykańskie naloty bombowe na DRW „kryją w sobie niebezpieczeństwo rozszerzenia wojny”.

Rozmowy ZRA — DRW

Delegacja Demokratycznej Republiki Wietnamu pod przewodnictwem Phan Thua-na, która bawi w wizytę oficjalną w Kairze, przyjęła do wiadomości przez prezydenta Nasera Szefa delegacji wręczył prezydentowi ZRA list od prezydenta Ho Chi Minha. W spotkaniu uczestniczyli egipski minister stosunków kulturalnych z zagranicą, Husajn Challa.

Agencja MEN, powołując się na dobrze poinformowane źródła, podaje, że w trakcie rozmów, jakie delegacja DRW prowadziła z przywódcami ZRA, poruszono również problem podniesienia w niedalekiej przyszłości przedstawicielstw dyplomatycznych obydwoh krajów do rangi ambasad.

Misja wietnamska wyjechała w środę z Kairu do Mali. Jest to następny etap jej podróży po krajach afrykańskich, podjętej w celu wyjaśnienia tym krajom sytuacji w Wietnamie. (PAP)

Głos prawnika z NRF

Znany prawnik zachodniemiecki, prof. Maihofer, oświadczył w Sztrasburgu, że zasada przedawnienia nie może znaleźć zastosowania w stosunku do osób odpowiedzialnych za zbrodnie przeciwko ludzkości, popełnione w okresie hitlerizmu.

Prof. Maihofer wypowiedział się za utworzeniem przy zachodniemieckiej Centrali Dokumentacji Hitlerowskiej w Ludwigsburgu komisji złożonej z przedstawicieli wielu krajów. Komisja ta miałaby współpracować w ściganiu zbrodniarzy hitlerowskich. PAP

Budownictwo przed pełnią sezonu

Sytuacja u progu wiosenno-letniego sezonu budowlanego jest pomyślna. Tegoroczny plan zakłada przekazanie w miesiącach blisko 405 tys. izb mieszkalnych, prawie o 16 proc. więcej niż w 1964 r.

Zadania przedsiębiorstw zostały w tym roku rozłożone równomiernie na wszystkie kwartały, wykonawcy dysponują na ogół wystarczającą ilością sprzętu mechanicznego i materiałów. W niektórych miastach i województwach występują jednakże braki potencjału produkcyjnego, wyrażające się głównie niedostateczną liczbą rąk do pracy.

Dobrze wystartowali m. in. śląscy budowlani, którzy do końca roku mają oddać mieszkańcom woj. katowickiego ponad 35,5 tys. izb. W I kwartale przekazała oni ok. 8 tys. izb, co stanowi 23 proc. zadań rocznych.

32.660 izb w „normalnym” budownictwie oraz 1.370 — w osiedlach doświadczalnych otrzymać mają w tym roku mieszkańcy Warszawy. Zastosowanie „przeciwzmrozowych” domieszek do zapraw murar-

skich, plastikowych powłok pneumatycznych, pod którymi pracuje się na 3 zmiany, przygotowanie dużej liczby obiektów „zamkniętych” i wprowadzenie ich w użytkowanie — organizacyjno-technicznych stworzyło szeroki front robót, gwarantujący pomyślny start w 1965 r.

Wrocław i woj. wrocławskie mają się w tym roku wzbogacić o przeszło 22 tys. nowych izb. Jest to niełatwe zadanie; szczególnie dotkliwie odczuwa się tu brak pracowników — specjalistów robót wykończeniowych.

O blisko 20 proc. rosną w porównaniu z ub. rokiem zadania w Krakowie, który do końca roku ma otrzymać ok. 14,5 tys. nowych izb. Niemal 6 tys. izb przybyć ma ponadto w miastach i miasteczkach woj. krakowskiego. (PAP)

A śnieg pada bez przerwy

Trudna sytuacja drogowa w Poznaniu i Wielkopolsce

I do nas przyszła wreszcie zima w postaci wielkich opadów śniegu. W Poznaniu zadymka śnieżna trwa nieprzerwanie od wtorku wieczora. Z każdej godziny sytuacja komunikacyjna w mieście staje się coraz gorsza. Nie osiągnęła ona jeszcze punktu krytycznego, niemniej śniegu jest coraz więcej.

Komitet do Akcji Zimowej, jaki działa w Poznaniu z górami dwa lata, rzucił do walki ze śniegiem cały dostępny sprzęt. Wysłano na ulice i drogi wylotowe wszystkie pługi mechaniczne oraz piaskarki. W mieście okazało się, że niektóre pługi musiały wrócić do baz, gdyż stalowe łopaty nie mogły zgarniać — mimo wielogodzinnych opadów jeszcze dość cienkiej warstwy śniegu. Sporo kłopotu przysparzają władzom administracyjnym domy i niektóre zakłady pracy. Wczoraj mieliśmy okazję zlustrować wiele chodników i jezdni, z których śnieg nie został usprzątnięty. Są co prawda dozorca, którzy systematycznie sprzątały chodniki i połowę jezdni przed posesją, niemniej jest wielu takich, którzy nie robią nic.

MPK wprowadziło wczoraj do akcji odsnieżania wszelkie dostępne rezerwy w ludziach i sprzęcie. Postanowiono przejść na 12-godzinny cykl pracy, przez co lepiej wykorzystano wszystkie ekipy. Wczoraj, z wyjątkiem dodatkowych wozów na linii nr 1, kursowały wszystkie tramwaje. Nie zawsze jednak jeździły one według planowanego rozkładu. Wysiłki MPK koncentrowały się głównie na

skrzyżowaniach, które stały się punktami newralgicznymi. Również autobusy podmiejskie kursują na razie bez większych przeszkód (poza linią do Ceradza i Lusówka), mimo że już na niektórych odcinkach drogi notuje się poważniejsze zasypy śnieżne.

Bardziej krytyczną sytuacją panowała wczoraj w Wielkopolsce. Na północy i zachodzie naszego województwa w takich okolicach jak Chodzież, Szamotuły, czy Gnieźno, komunikacja była już znacznie utrudniona, a szosa łącząca Poznań z Piłą zasto-

Dokończenie ze str. 2

4:0 przegrała Legia

Wczoraj w Warszawie rozegrany został ćwierćfinałowy mecz piłkarski o Puchar Zdobywców Pucharów pomiędzy drużynami: TSV 1860 Monachium (NRF) a warszawską Legią. Po bezbramkowej pierwszej połowie spotkania całkowitym niepowodzeniem dla Legii zakończyła się druga część, w której Niemcy aż 4 razy umieścili piłkę w siatce. (t)

Wywiad USA działa na Cyprze

Wywrotowa działalność wywiadu amerykańskiego na Cyprze od dawna już zwracała uwagę służby bezpieczeństwa, opinii publicznej i prasy tego kraju. W Famaguście i innych miastach cypryjskich nierzadko wykrywano składy broni „Made in USA” w mieszkaniach amerykańskich obywateli, których liczba na tej maleńkiej wyspie sięga tysiąca osób.

Cypryjski dziennik „Agon” opublikował niedawno dokumenty dotyczące sieci szpiegowskiej, USA na Cyprze. Dokumenty te świadczą o istnieniu na Cyprze dużej grupy szpiegowskiej, złożonej z Amerykanów i miejscowych agentów. Wynika z nich, że amerykańska sieć szpiegowska brała udział w prowokowaniu starć między Grekami i Turkami cypryjskimi. Celem jej działalności była likwidacja suwerennej Republiki Cypryjskiej i przekształcenie terytorium tego kraju w atomoworakietowy przyczółek NATO. PAP

Protest CRZZ

przeciw przedawnieniu

2 bm. na posiedzeniu Prezydium CRZZ podjęto rezolucję przeciw decyzji rządu NRF o przedawnieniu zbrodni hitlerowskich. Oświadczenie głosi między innymi:

Zwracamy się do bratnich organizacji związkowych oraz do ludzi pracy krajów całej Europy, a szczególnie NRF z wezwaniem o solidarne występowanie w sprawie dalszego ścigania zbrodniarzy wojennych i wyrażamy niezłomne przekonanie, że apel nasz spotka się z powszechnym poparciem i razem z głosem milionów uczciwych ludzi na całym świecie zmusi rząd i parlament NRF do odstąpienia od swego zamiaru. (PAP)

Elektrownia geotermiczna powstaje w ZSRR

Radziecka Agencja Prasowa Nowosti podaje, że w drugiej połowie 1965 r. uruchomiona zostanie na Kamszkatce pierwsza w ZSRR elektrownia geotermiczna. Siłownia ta powstanie w dolinie rzeki Pauszeta, turbiny uruchamiane zostaną przy pomocy pary wydobywającej się bezpośrednio z głębin ziemi.

Ta niezwykła kotłownia do wytwarzania pary znajduje się na głębokości od 5 do 33 kilometrów. Jest to roztopiona magma ziemiska wydzielająca gorące gazy. Przeciskając się przez szczeliny skorupy ziemskiej, gazy nagrzewają wodę podskórną i wyrzucają ją na powierzchnię ziemi w postaci pary. Energia tej pary uruchomi turbiny. Moc elektrowni geotermicznej wyniesie 5 tys. kilowatów. (PAP)

11. IV. br. obchody 20 rocznicy wyzwolenia Oświęcimia

11 kwietnia odbędą się centralne obchody 20 rocznicy wyzwolenia przez żołnierzy Armii Radzieckiej hitlerowskiego obozu masowej zagłady w Oświęcimiu — Brzezince. Przygotowania do uroczystości były tematem narady — jaka w środę odbyła się w Oświęcimiu.

Obchody rocznicy będą miały szczególnie doniosły charakter. Zamierza się zorganizować wielką manifestację pod hasłem „Oświęcim — ostrzeżenie”. „Oświęcim — ostrzeżenie”.

W obchodach weźmie udział wiele tysięcy osób z kraju i zagranicy. Przyjazd do Oświęcimia zapowiedziały już m. in. delegacje ze Związku Radzieckiego — oficerów i żołnierzy, którzy wyzwolali Oświęcim oraz b. więźniów tego obozu. Z 16 krajów mają przybyć delegacje organizacji — członków Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego.

Kulminacyjnym momentem obchodów stanie się położenie kamienia węgielnego pod Pomnik Oświęcimski. Powstanie on m. in. z funduszy gromadzkich w krajach, których obywatele więzieni byli w Oświęcimiu. (PAP)

Po wizycie W. Ulbrichta w Egipcie

Bezprzykładny szantaż Bonn wobec Egiptu zakończył się kompromitacją kłóską dyplomatyczną NRF. Uroczyste i serdeczne przyjęcie, jakiego doznał przewodniczący Rady Państwa NRF — W. Ulbricht w Kairze, spotkało się z gorącą aprobatą krajów arabskich. Całkowite poparcie polityki prezydenta Naser, zgłosiły rządy: Algierii, Iranu, Jemenu, Syrii i Libanu. Parlament libański odrzucił zaproszenie Bundestagu, przysłania delegacji do NRF.

Prasa zachodniemiecka w rozdrażnionym tonie pisze o kłóse doktryny Hallsteina. „Rheinische Post” stwierdza, że „21 strzałów oddanych na powitanie Ulbrichta, rozbiło wszystkie nasze iluzje”. Ignorowanie istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej i głoszenie, że jedynie Bonn reprezentuje naród niemiecki, runęło wraz z doktryną Hallsteina. Inna gazeta, „Neue Rhein-Zeitung” pisze: „Doktryna Hallsteina ponownie stała się powodem naszych złudzeń”. Według „Frankfurter Rundschau”, „coraz liczniejsze są głosy, podające w wątpliwość celowość doktryny Hallsteina”.

Politycy bońscy, doznawszy niepowodzenia w świecie arabskim, szukają wyjścia z innego kon-

Prawie wszystkie miejsca zajęte

„Najazd” turystów na górskie miejscowości wypoczynkowe

Górskie miejscowości wypoczynkowe wkroczyły w „szczyt zimowego sezonu”. W najpopularniejszych miejscowościach turystycznych prawie wszystkie miejsca na marzec zostały zarezerwowane lub wykupione. Przyjazd zapowiedziały także liczne grupy cudzoziemców. Oto co donoszą korespondenci PAP:

W tatrzańskich hotelach, pensjonatach, schroniskach i domach wczasowych niemal wszystkie miejsca na marzec są już zajęte. Zarezerwowano także dużo kwater prywatnych, gdzie pokój kosztuje 45 zł, a łóżko w kilkuosobowym pokoju — 25 zł.

Już w ostatniej dekadzie lutego napływ turystów do Zakopanego był duży. W tym okresie w Tatrach przebywało blisko 15 tys. przyjezdnych, z czego ok. 1400 z zagranicy, m. in. z NRD, Węgier i ZSRR oraz Austrii, Anglii, USA, Szwecji a nawet z Australii. Szacuje się, że w marcu liczba turystów w stolicy Tatr przekroczy 20 tys. osób. Spodziewane są również dalsze, liczne grupy gości z zagranicy.

W Krynicy, Szczawnicy, Rabce, Żegiestowie-Zdroju turyści mogą ulokować się w marcu jedynie w prywatnych

kwaterach. Przeciętna opłata za miejsce wynosi 25—30 zł. Domy wczasowe są już pełne gości.

Niemal wszystkie miejsca na marzec wyprzedają też krakowskie placówki „Sport-Tourist”, „Gromady” i „Turystyki”. W Beskidzie Żywieckim natomiast wolne są nie tylko kwatery prywatne, ale także miejsca w stacjach turystycznych oraz schroniskach, np. na Halach Boraczej i Krupowej (od 15 do 25 zł za nocleg). Przyjąć może gości także schronisko na Turbacz, gdzie 2-metrowa warstwa śniegu stwarza szczególnie dogodne warunki narciarskie oraz schronisko na Przehybie w Beskidzie Sadeckim.

Tak obfitych opadów śnieżnych, jak w tym roku nie pamiętają najstarsi mieszkańcy Karkonoszy. Tamtejsze drogi — to głębokie śnieżne tunele. Taką właśnie drogą prowadzi do Jakuszyca na przejście graniczne w strefie konwencji polsko-czechosłowackiej. Mimo to ruch jest ożywiony.

Doskonale utrzymane nartostrady w Szklarskiej Porębie i Dusznikach oraz tory saneczkowe w Karpaczu i Polanicy obiegane są przez tłumy wczasowiczów i turystów. Obie kolejki wyciągowe na Szczytnie w Szklarskiej Porębie i na Małą Kopę w Karpaczu przewożą dziennie ponad tysiąc osób.

Wszystkie miejsca zarówno w domach wczasowych FWP, jak też w schroniskach i w kwaterach prywatnych — zajęte są już do końca marca.

Były granatowy policjant przed sądem

Przed Sądem Wojewódzkim w Lublinie na sesji wyjazdowej w Puławach toczy się proces przeciwko byłemu granatowemu policjantowi — Stanisławowi Sikorze, oskarżonemu o współpracę z okupantem hitlerowskim w wyniszczaniu ludności.

Obszerny akt oskarżenia zarzuca S. Sikorze zamordowanie 20 osób oraz udział w 50 dalszych mordach.

Na rozprawę powołano przeszło 200 świadków. Ogłoszenie wyroku spodziewane jest w końcu marca lub początku kwietnia. (PAP)

Niski wymiar kary dla hitlerowskiego oprawcy

Współpracownik Eichmanna Erich Rajakovic, który odpowiedzialny jest za deportację 33 Żydów holenderskich do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, skazany został wyrokiem sądu przysięgłych w Wiedniu na dwa i pół roku ciężkiego więzienia.

Blisko dwuletni areszt przed rozprawą został mu zaliczony na poczet kary.

Ława przysięgłych nie uznała zarzutu aktu oskarżenia, iż Rajakovic jest współwinnym morderstwa deportowanych osób. (Spośród 33 deportowanych z wyjątkiem jednej osoby zginęli). (PAP)

fliktu. Aby powstrzymać wizytę W. Ulbrichta w Egipcie, Bonn — jak wiadomo — zapowiedziało wystrzymanie dostaw broni do Izraela, uważanego przez Arabów za „wroga nr 1”. Szantaż ten zawodzi.

Obecnie Bonn, jak pisze gazeta „Die Zeit”, „gotowe jest przedsięwziąć kroki, by ułatwić Izraelowi nabywanie ciężkiej broni w innych krajach. Nie chcą zrywać mostów z krajami arabskimi na razie nasz rząd wstrzyma się od bezpośredniej dostawy broni dla Izraela, ale rekompensuje to w inny sposób. Izrael otrzyma szkodliwą ręką pieniądze. W ten sposób rząd izraelski może zakupić broń gdzie zechce”.

Manewr ten nie uszedł uwagi Egiptu. Gazeta kairska „Al-Achbar” pisze: „Rząd zachodniemiecki powinien wiedzieć, że naród nasz nie ścierpi żadnego nacisku, szantażu i pogrożeń. Bojkot, który stosują kraje arabskie wobec tych organizacji, które podtrzymują stosunki z Izraelem i tym samym popierają imperialistyczną enklawę na Bliskim Wschodzie, nie może wykluczać również Bonn”. „Prawda”, reasumując wyniki polityki bońskiej wobec Bliskiego Wschodu, pisze: „Szantaż, jako środek polityki zagranicznej, doprowadził do znacznego upadku prestiżu NRF w oczach nawet zachodniego świata”.

F. H.

Uroczystość w PPB nr 2

Jedna załoga-50 000 izb mieszkalnych

Miła uroczystość obchodziła wczoraj załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2. W tych dniach bowiem przekazano do użytku 50-tysięczną izbę mieszkalną, wykonaną w ciągu 14 lat istnienia tego przedsiębiorstwa.

Na uroczystość przybyli m. in. dyrektorzy: PZB — W. Szmaus, DBOR — S. Wiczorek i „Miestoprojektu” — J. Brązert. Ponadto uczestniczyli w niej również przedstawiciele branżowego związku zawodowego, delegacje załogi PPB nr 2 oraz Genowefa i Aleksander Schmidt, mieszkańcy bloku na Osiedlu im. K. Świerczewskiego przy ul. Świt, w którym znajduje się „jubileuszowa” izba.

Zebranych powitał przewodniczący Koła Zakładowego PZITB — S. Bieluszko. O dotychczasowych osiągnięciach PPB nr 2 mówił dyrektor tego przedsiębiorstwa — J. Deskur. Podkreślił on m. in., że od 1951 r. do końca 1964 r. oddano do użytku 1.019 obiektów nie tylko w Poznaniu, lecz także w innych województwach. W samym Poznaniu ukończono m. in. 315 obiektów mieszkalnych, 28 szkół oraz 13 żłobków i przedszkoli. J. Deskur zaznaczył, że przedsiębiorstwo, zajmujące już kilkakrotnie w skali krajowej i miejsca we współzawodnictwie, sporo buduje obecnie metodą uprzemysłowaną.

Do osiągnięcia dobrych wyników przyczynia się ambitna załoga PPB nr 2, z której 23 zespoły posiadają już tytuł

Ambasador NRF w Tanzanii wezwany do Bonn

Ambasador NRF w Dar-Es-Salam, Herbert Schroeder został we wtorek wezwany do Bonn w celu złożenia sprawozdania rządowi na temat sytuacji, jaka powstała w związku z decyzją rządu Tanzanii o otwarciu w Dar-Es-Salam konsulatu generalnego NRF.

Jak wiadomo, w ubiegły piątek rząd boński wstrzymał pomoc wojskową udzielaną dotychczas Tanzanii i wycofał z tego kraju niemiecki wojskowy personel doradczy.

Zamiecie w NRD

Od ubiegłej soboty, z małymi tylko przerwami, pada także śnieg w NRD. W wielu miejscowościach przeszły niebotowane od lat burze śnieżne i wichury. W niektórych okolicach NRD, jak np. w okolicach Karl-Marxstadt zaspy śniegu dochodzą do 2 metrów. Nawet na wybrzeżu pokrywa śnieżna osiągnęła rzadką na tych terenach grubość. Obfite opady spowodowały przejściowe zakłócenia w komunikacji drogowej i kolejowej, głównie jednak na szlakach bocznych.

W akcji odśnieżania bierze udział, poza pracownikami służby drogowej, znaczna liczba pracowników społecznych. W okręgu Karl-Marxstadt policji i wojsku pomagało ponad 15 tys. mieszkańców i 2,5 tys. członków Ochotniczej Straży Pożarnej. (PAP)

Dzięki lepszemu opiece lekarskiej

Zmniejsza się liczba zgonów wśród niemowląt

Niezwykle czułym barometrem świadczącym o poziomie kulturalnym i dobrobycie społeczeństwa są zgony niemowląt. Im poziom ten jest wyższy — tym liczba zgonów niższa.

Ten korzystny proces z całą wyrazistością rysuje się również i u nas. Z roku na rok obserwujemy poprawę w tej dziedzinie. Np. w roku ub. nastąpił dalszy spadek zgonu niemowląt z 48,9 do 47,3 (na 1 000 urodzeń).

W ciągu ostatnich 10 lat o połowę zmalały zgony wśród dzieci do 1 roku życia. Oznacza to spadek zgonów niemowląt sponad 64 tys. do ok. 27 tysięcy rocznie. Wymowa tych liczb jest niewątpliwa. Wpływa z pewnością na ten stan fakt, iż leczenie u nas wszystkich dzieci do 1 roku życia jest całkowicie bezpłatne.

Niemniej uzyskane rezultaty nie w pełni zadowalają. Wciąż jeszcze widoczne są np. znaczne różnice w tej dziedzinie między poszczególnymi województwami czy nawet powiatami. Świadczy to o niedostatkach służby zdrowia w niektórych regionach, jak też o niskim poziomie sanitarnym ludności. Dlatego też walka o dalsze wydane zmniejszanie zgonów niemowląt jest dziś dla lecnictwa jednym z najważniejszych zadań.

Istotną rolę w tym stanie rzeczy odgrywa sprawa miejsc w szpitalach. Nie zawsze dziecko, którego stan zdrowia tego wymaga, znajduje miejsce w szpitalu. Dotyczy to zwłaszcza województw: białostockiego, rzeszowskiego, koszalińskiego i krakowskiego.

Dlatego też przed służbą zdrowia staje obecnie b. waż-

ne zadanie podniesienia poziomu dziecięcego lecnictwa szpitalnego. Wiąże się z tym m. in. sprawa dalszego wzrostu kwalifikacji kadr lekarzy, pediatrów. Według przyjętej koncepcji resortu zdrowia, ordynatorzy powiatowi będą osobiście odpowiedzialni za poziom tak lecnictwa szpitalnego, jak i poradni dziecięcych w całym powiecie. W tym celu każdy z nich będzie musiał podnieść kwalifikacje, zdobywając drugi stopień lekarskiej specjalizacji. Przyczyni się to niewątpliwie do rozwinięcia działalności profilaktycznej przez poradnie dziecięce, których praca wciąż jeszcze pozostawia wiele do życzenia. (PAP)

Autokar zmieciony do przepaści przez śnieżną lawinę

Straszliwy wypadek wydarzył się we wtorek w godzinach popołudniowych w Alpach austriackich w pobliżu miasta Radstadt w rejonie Salzburga. Autokar, w którym znajdowało się 40 chłopców i dziewcząt narodowości szwedzkiej w wieku 18—22 lat, został zmieciony przez lawinę do głębokiej przepaści.

Spadając w przepaść autokar zawadził o drzewo, które zupełnie zmiażdżyło tylną część karoserii. W katastrofie 14 osób poniosło śmierć, a 10 odniosło rany.

Brigady Pracy Socjalistycznej. Na wczorajszej uroczystości brygady: P. Jagły, A. Jurdeckiego, A. Stachowiaka, J. Kotyryby i M. Molskiego otrzymali również te zaszczytne tytuły.

Wśród załogi wiele pracowników związanych jest z przedsięwzięciem od jego powstania. Do nich należą np. zespoły, posiadające już Złote Odznaki XX-lecia Brygady Pracy Socjalistycznej: J. Kaszkowiaka, S. Kaczmarka, H. Foltyniaka i H. Bialeckiego. Ponadto jednym z najstarszych pracowników jest kierownik budującego się obecnie osiedla przy ul. Świerczewskiego — inż. T. Bekas.

Wczoraj wręczono także kierownikom budów: A. Karmelicię, F. Witkowskiemu oraz H. Łapińskiemu — nagrody pieniężne za współzawodnictwo o najlepsze prowadzenie budowy. (an)

Stypendium im. Churchilla

W ubiegłą niedzielę rozpoczęła się w W. Brytanii ogólnokrajowa kampania zbierania pieniędzy na fundusz im. Winstona Churchilla. Fundusz przeznaczony będzie na pomoc dla studentów z krajów Wspólnoty Brytyjskiej i Stanów Zjednoczonych.

Na czele komitetu zbierającego pieniądze stoi lord Alexander, znany dowódca brytyjski z czasów drugiej wojny światowej. Lord Alexander ma nadzieję, że zebranych zostanie co najmniej 5 milionów funtów, tzn. po 1 szylingu od każdego obywatela W. Brytanii. (PAP)

Apel MCK o ratowanie życia dzieci tureckich

Międzynarodowy Czerwony Krzyż wystąpił z apelem do wszystkich organizacji Czerwonego Krzyża na świecie o przyjęcie z pomocą w ratowaniu życia około 5 tysięcy dzieci zagrożonych epidemią odry w tureckim mieście Tekman, gdzie zmarło już 241 dzieci.

Chodzi o szybkie dostarczenie gammaglobuliny, która zwiększa odporność organizmu na zarazki odry. Pierwsze transporty tego leku zostały już wysłane ze Szwajcarii i Kanady. (PAP)

Dlaczego świadkowie z Polski nie wyjechali?

Jak dowiadujemy się z Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce ostatnio zachodzą niepokojące wydarzenia w związku z procesem zbrodniarzy z Oświęcimia, toczącym się przed sądem we Frankfurcie nad Menem. Znani z występów mających na celu obronę hitlerizmu adwokaci Stoltin II, były prokurator hitlerowskiego Sądu Specjalnego w Bvdgoczu, oraz Eggert, wszczęli kampanię mającą na celu udowodnienie sądowi i opinii publicznej w NRF, że w Polsce rzekomo stwarzane są trudności w wyjeździe świadków na proces.

Tymczasem rzecz ma się odwrotnie. Tak np. polscy świadkowie, którzy mieli wyjechać na proces 25 i 26 lutego br. nie mogli przybyć do Frankfurtu, gdyż wbrew przyjętej praktyce, nie otrzymali od sądu biletów kolejowych. O braku biletów Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich zawiadomiła telegraficznie władze sądowe we Frankfurcie. Kilku świadków darennie czekało w Warszawie na możliwość wyjazdu do NRF i musiało wrócić do swych miejsc zamieszkania, tracąc czas i ponosząc zbyteczne koszty.

Postępowanie wymienionych adwokatów nosi wyraźne znamiona nrowokacji antypolskiej i ma na celu wprowadzenie w błąd opinii publicznej. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mirosław Idziorek.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Gduswaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka.

Lecz uważy oficerów na ten temat, Tiemnik skwitował tylko stanowczym: „Trudno. Przejdź jeszcze. Trzeba by przeszły! Paliwo zaś brać od Niemców... Teraz zaś amatorzy stawiania problemów — do maszyn i, na Konini!”

Był zdania, że trzeba w maksymalny sposób wykorzystać dotychczasowe sukcesy.

Zanim też Dremow dotarł wraz z resztą sił brygady do Uniejowa, batalion Boczkowskiego był już pod Uniejowem. Próbowal przedostać się na zachodni brzeg Warły...

Tym razem wszakże nie udało się całkowicie zaskoczyć Niemców. Uciekając zdążyli jeszcze uszkodzić jedno z przesł drewnianego mostu. Wprawdzie — skoro tylko działający jako desant czołgów fizylierzy sforsowali skutą cienkim lodem rzekę — przystąpili do reperacji inwalid saperszy. I Boczkowski postanowił za ryzykować. Lecz nie najsolidniejszy, ponadto nadworny defonacja most nie wytrzymał nawet pierwszych czterdziestu ton. Czołg wytłumac poleżną dziurę w moście i lodzie runął na dno rzeki. Całe szczęście, że niebył w tym miejscu głębokiej. Nie pozostawiało nic innego, jak wysadzić pokrywę w miejscu wskazanego przez Polaków brodu...

Pierwsza „trzydziestkaczówka” przebyła pływicznie, lecz utknęła przy mulistym brzeżu. Podczas szamotaniny wyważył silnik. Z drugą powtórzyło się to samo. Boczkowski nie dał za wyraną. Wyasadzono w jeszcze jednym miejscu lód i tym razem jako pierwszy ruszył czołg dowódcy batalionu prowadzony przez starszego Piwowara, „króla” brygadynych mechaników-kierowców, jeżdżącemu wspólnie z Boczkowskim już od czasu bitwy Kurskiej w lipcu 1943 roku. Udało się.

Najgorsze oczekiwało jednak czołgistów dopiero teraz. Niemcy, ochłonawszy widać z początkowej paniki, zaczęli już stawiać opór. Stopniowo narastała ich blokada niewielkiego przyczółka. Kiedy zaś pierwsze czołgi, które zdołały się już przeprawić, zjechały z drogi, by rozwinąć się w szys bojowy, dały znać o sobie nadwarciarskie bańskie. Zamarznięte z wierzchu, tryskające ciepłą mazią, skoro tylko stałowy kolos naruszyłszy osienianicami warstwę twardzieli, zatrzymał się by oddać strzał w stronę nieprzyjacielskich pozycji. I w miare jak wyły bezskutecznie pełnia

obrotów silniki, „buksujące” gąsienice coraz bardziej mięsiły osłizłe błoto.

Od razu też ruszył ku uwiezionym czołgom kontratak przeciwnika. Początkowo jeszcze fizylierzy wspierani ogniem amatek T-34 zagradzali mu z powodzeniem drogę. Kiedy jednak czołgostom zabrakło już pocisków, hillerowcy zaczęli włamywać się w coraz bardziej rzędniący tańczuch piechocińskiej osłony. Lada chwila mogli zbliżyć się do „trzydziestkaczówek” na odległość celnego strzału „pancerfaustów”. Nie było na co czekać. Boczkowski wydał załogom rozkaz spieszenia się i załogi fizylierów. Sam ze swymi ludźmi pobiegł tam, gdzie sytuacja była już szczególnie groźna. Podał też jeszcze kilku piechurów i zaatakował przedzierającą się bokiem grupe Niemców. Zaabsorbowany walką z nimi, nie zauważył, że zabiegł mu tyły i mierzy w niego dowodzący kontratakami oficer niemiecki. Dostrzegł to jednak walczący ramię w ramie Piwowar. A że na strzał w Niemca nie było już czasu, osłonił kapitana swym ciałem...

Już w następnej chwili Boczkowski zdołał zabić tego oficera. Ale Niemców, pozbawionych dowódcy, załamał się. Ostatecznie zaś reszta przeprawiających się w tym czasie czołgów 2 batalionu przełamała słabo mimo wszystko obsadzone umocnienia rubieży „B”. Rozszerzyła do tego stopnia przyczółek, iż w ciągu następnych kilku godzin mogła się nań przeprawić cała brygada Tiemnika. W ślad za nią, korzystając z kilku innych przepraw, także podchodzące już pod wieczór 18 stycznia nad Wartę główne siły korpusu Dremowa.

W roku 1940 hitlerowcy okupanci przemianowali Łódź na Litzmannstadt. W ten sposób chcieli nadać metropolii polskiego wielokulturowości, charakter „prawdziwie niemieckiego miasta”. Jednocześnie zaś uczcić pamięć pruskiego generała Karla Litzmanna, który od roku 1929 był aktywnym działaczem ruchu hitlerowskiego.

*) Starszy Piwowara odznaczono pośmiertnie orderem Bohatera Związku Radzieckiego.

„Lipsk dowodzi naocznie, że współzawodnictwo ekonomiczne i pokojowe współistnienie są korzystne dla wszystkich, którzy w nich uczestniczą. Lipsk dowodzi, że handel pomiędzy krajami o różnych systemach społecznych przynosi dobre wyniki, jeżeli opiera się na zasadach równouprawnienia, wzajemnego zaufania i wzajemnych korzyści”.

„Możemy stwierdzić z wielkim zadowoleniem, że Targi Lipskie stały się ważnym czynnikiem realizacji zasad pokojowego współistnienia oraz ekonomicznego współzawodnictwa między państwami o różnych systemach społecznych”.

Te dwa zdania przewodniczącego Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej Willi Stophy wypowiedziane — pierwsze na oficjalnej uroczystości otwarcia jubileuszowych Targów Lipskich, a drugie w wywiadzie udzielonym agencji TASS — odzwierciedlają znaczenie, jakie lipska impreza targowa zdobyła sobie w dzisiejszym świecie.

Rangę tę podkreśliła również obecność na uroczystościach otwarcia tegorocznych, połączonych z jubileuszem 800-lecia miasta, 21 oficjalnych delegacji rządowych, w

TELEWIZJA

Dajcie się przekonać

Być może nie wszyscy uświadamiają sobie, jakie olbrzymie przemiany wprowadziła TV w naszym życiu, jak znacznym przeobrażeniem uległy nasze przyzwyczajenia i tryb życia. A już pojawienie się szklanego ekranu na wsi stało się powodem swego rodzaju rewolucji zwyczajowej. Zbiorowe i prywatne oglądanie programu TV wniosło do życia na wsi nowe wartości i stało się powodem stosowania innych kryteriów w amatorskim ruchu kulturalnym, który teraz właśnie m. in. pod wpływem telewizji szuka nowych form działania, takich co skutecznie potrafią wytrzymać konkurencję telewizji, istnieć i rozwijać się obok niej. Na pewno nie mają racji ci, którzy twierdzą, że TV przeszkadza amatorskiej działalności artystycznej czy kulturalno-oświatowej. Owszem, to prawda, TV przyspieszyła nieuchronny proces zanikania pewnych form tej pracy kulturalno-oświatowej jako przestarzałych.

Sa ludzie, którzy uważają szklany ekran za dezorganizatora życia rodzinnego lub wręcz za złodzieja czasu. Zjawisko to występuje raczej przejściowo tam, gdzie telewizor jest nowością. W miarę jednak zaspokajania „pierwszego głodu” telewizyjnego wybierać program stosownie do swoich gustów i zamiłowań. Czy ten wybór jest zawsze najtrafniejszy, to już inna sprawa.

Warto przeło zachęcić do oglądania niektórych dobrych programów. Mimo że słusznie narzekamy na stale jeszcze za mało atrakcyjny repertuar, mamy w TV sporo programów wartościowych. Wymieńmy tu dobry teatr, ciekawe i pouczające pozycje dla dzieci i młodzieży, takie programy cykliczne jak „Spotkania z przyrodą”, magazyn spraw społecznych „Miniatury”, magazyn spraw międzynarodowych „Światowid”, Wszelchnia TV, „Gawędy Wilków Morskich”, „Bryza” czy wreszcie „Eureka”. Ten ostatni może zaimponować szeroka tematyka, solidnym jej przygotowaniem i jasnym, precyzyjnym a równocześnie zrozumiałym komentarzem Jerzego Wunderlicha. Lecz największym bodaj walorem „Eureka” jest jej dziennikarska aktualność, która w niczym nie sypczy zalet popularno-naukowych poruszanych tematów. Wydarzenia z dziedziny podboju kosmosu, odkrycia w medycynie, fizyce, chemii, nowości techniczne — znajdują natychmiast oddźwięk.

Kontrakty i kontakty

Korespondencja własna z Lipska

tym trzech kierowanych przez szefów rządów (Polski, ZSRR) i urzędującego szefa rządu (CSRS).

Handlowe i nie tylko handlowe znaczenie Targów Lipskich podkreśla jednak przede wszystkim fakt, iż stanowią one obecnie jedną z najliczniejszą i najbogaciej obseslanych międzynarodowych imprez targowych na świecie. Kilka podstawowych liczb:

W tegorocznych targach uczestniczy 75 krajów, a łączna powierzchnia wystawowa wynosi 340 tys. m² (w ubiegłorocznych targach wiosennych: 64 kraje i 320 tys. m²). Na ogólną liczbę krajów, uczestniczących składa się 12 państw socjalistycznych, z których niemal wszystkie (wyjątek stanowią Węgry) wystąpiły z kolektywnymi ekspozycjami, 23 kraje zachodnioeuropejskie, wliczając w to NRF i Berlin zachodni, szereg wysoko rozwiniętych państw kapitalistycznych (USA, Kanada, Japonia, Nowa Zelandia, Australia), oraz 35 krajów, zaliczanych do grup afrozazjatyckiej oraz latyno-amerykańskiej, w tej liczbie: Argentyna i Brazylia, Indie i Indonezja, Ghana i Zjednoczona Republika Arabska... Największym wystawcą jest NRF (30 tys. m², wzrost w porównaniu z rokiem ubiegłym o

50 proc.), ZSRR (13 tys. m²) oraz Polska i Czechosłowacja (po 7,7 tys. m²), nie licząc oczywiście gospodarzy.

Za tą liczbową metryczką tegorocznej imprezy kryje się właściwa treść targów.

A więc: światowa rewia techniki (przypominam, że targi wiosenne tradycyjnie noszą charakter techniczny) od najprężniejszej elektroniki, wobec której laika ogarnia bezradność poprzez wspa niałe włoskie i francuskie samochody (nawiasem mówiąc koło naszej „Warszawy 203” prawie tak tłoczno, jak na stoisku Fiata) aż po najpotężniejszą „grubiznę” budowlaną czy transportową.

A więc: wyznaczkające handlowe tętno imprezy — tysiące kontraktów opiewających na grube miliony rubli, dolarów i innej solidnej waluty, które po sobotnich oficjalnościach i niedzielnym rozruchu dzisiaj zaczyna się zawierać.

A więc: nie tylko kontrakty, ale i kontakty; nie dające się żadnymi liczbami wymierzyć wartości płynące z wzajemnego poznawania się lu-

dzi najrozmaitszych ras i zawodów, narodowości i przekonań politycznych.

A więc w końcu: i szalony ruch na ulicach i tak zwany wielojęzyczny gwar (określenie równie banalne jak praw dźwię) w ważniejszych punktach miasta, pewna nerwowość, jednym słowem to już stłko, co składa się na ową specyficzną atmosferę miasta, które na jakiś czas wystąpiło z ram swej codzienności.

Gospodarze z dumą nazywają swoje miasto „metropolią światowego handlu”.

A udział Polski w tegorocznych targach? „Należy już do dobrych tradycji, że nasi polscy towarzysze i przyjaciele są stale reprezentowani na Targach Lipskich. Ich ekspozycja na tegorocznych targach jubileuszowych zwraca jednak naszą uwagę w sposób szczególny” — powiedział premier Willi Stoph na przyjęciu wydanym przez premiera Józefa Cyrankiewicza dla delegacji rządowych państw socjalistycznych.

RYSZARD DRECKI

Inny nieco charakter ma cykl „Spotkania z przyrodą”. Na jego atrakcyjność wpływa nie tylko przysiępny komentarz prowadzącej audycję Hanny Dobrowolskiej, ale także bardzo umiejętny dobór świetnych filmów wybranych spośród tego, co wyprodukowano w całym niemal świecie. „Spotkania” są pouczające i bardzo atrakcyjną lekcją przyrody dla dzieci i dorosłych.

Aktualnie prowadzony jest magazyn spraw międzynarodowych „Światowid”, którego autorzy zawsze starają się nawiązywać do najświeższych wydarzeń politycznych, wyjaśniać je i komentować. I trzeba przyznać, przeważnie im się to udaje.

Wymieniając te pozycje, warto zwrócić uwagę na ich walory. Mogą one pomóc na przykład w wychowywaniu młodzieży, rozszerzaniu zasobu naszych wiadomości w różnych dziedzinach, mogą również pomóc w kształtowaniu poglądów. Piszęmy te słowa, zdając sobie sprawę, że większość widzów szuka na szklanym ekranie przede wszystkim rozrywki — dobrych filmów, pozycji esiradowych, rzadziej już spektaklów teatralnych. Spróbujcie jednak, nie rezygnując z rzeczy lekkich, oglądanych gwoi rozweselenia, przekonać się również do tych, których zależy wyżej przedstawiono.

Na koniec garść uwag o kilku pozycjach minionego tygodnia: Dzięki świetnej grze pary aktorskiej — B. Kraftówna i W. Gliński — z prawdziwym zainteresowaniem oglądaliśmy trudną do „zagrania”, bo opartą prawie wyłącznie na dialogach sztukę A. Cwojdzkiego pt. „Freuda teoria snów” w reżyserii J. Szczeka. Gdyby nie koncertowa gra aktorów, niewiele osób obejrzałoby ten mocno nasycony teoria (choćby niekiedy podana na wesoło, ze zmużeniem oka) spektakl.

Frapujące wypadło widowisko L. Budreckiego i I. Kanickiego pt. „Droga” oparte na motywach opowiadania S. Żeromskiego „O żołnierzu tulaczu” w reżyserii I. Kanickiego. „Miniatury” nawiązały tym razem do swych najlepszych tradycji. Zupełnie nowe i bez przygotowania natemiaszt prowadzone były rozmowy z młodymi literatami w audycji pt. „Młodzieżowy debiut”. Gorszy nas również spotykany niekiedy brak staranności językowej nawet w pozycjach czytanych. O to w poniedziałkowym Dzienniku TV dowiedzieliśmy się, że „Czym niżej kierowca siedzi, tym szybciej jedzie” Im mniej będzie takich językowych kwiazków, tym lepiej. Dzieci nas przecież słuchają! Słuchają też różnych „dzisiaj” i „tutej”, od których skóra cierpnie.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

UWAGA! W „Koziołkach” znów dodatkowo na marzec 93 NAGRODY.

Główna wygrana samochód osobowy produkcji jugosławińskiej »ZASTAVA«



Pracownicy poszukiwani

PAŃSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY W OSTROWIE, pow. Szamotuły, zatrudni zaraz KSIĘGOWEGO MATERIAŁOWEGO z wykształceniem średnim i 3-letnią praktyką. Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego. W1612

SPÓŁDZIELNIA PRACY ARTYKUŁÓW TECHNICZNO-METALOWYCH W POZNANIU, ul. Grudzień 14, zatrudni PRACOWNIKA DO DZIAŁU ZAOPATRZENIA. Wymagane wykształcenie średnie i 3 lata praktyki w branży metalowej. W1616

Dnia 2 marca 1965 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., sp.,
Franciszek Manikowski
profesor Technikum Ekonom. w Gnieźnie.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 6 bm. o godz. 16 na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie. Msza św. żałobna za spokój duszy Drogiemu Zmarłego zostanie odprawiona w tym samym dniu o godz. 10 w kościele św. Piotra.
O tym z głębokim żalem zawiadamia w imieniu rodziny
SIOSTRA

Dnia 2 marca 1965 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., sp.,
Zygmunt Kabza
Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 16, z kaplicy cmentarnej w Nowym Tomyślu.
O tym zawiadamia pogrążona w smutku
ŻONA Z RODZINA

Praca

Potrzebny oborowy na małą oborę. Frakciowiak — Góratowo, stacja Szwarcz, pow. Poznań. 43059g

Sprzedaż

Sprzedam tanio piug do ciagnika „Zetor”, przyczepę 3,5 tony. Henryk Łykowski, Pyszczynek, pow. Gniezno. 2140p

Praca

Sprzedam skóry garbowane tchórz-fretki, norki ciemne żywe. Tel. 582-11. wewn. 620. 43383g

Samochody

Samochód „Skoda-Octavia”, stan idealny, po małym przebiegu — sprzedam. Zgłoszenia: telefon 661-98, po godz. 15. 43397g

Samochód Wartburg 1000 Standard, sprzedam. Zgłoszenia: tel. 611-91, wewn. 959. 43860g

Dnia 2 marca 1965 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., w wieku 70 lat, nasza ukochana matka, teściowa, babcia, sp.,

Leokadia Kazimierska
z domu SKONECZNA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Solaczu — ul. Lutycka.

W ciężkim smutku pogrążeni
CORKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIEĆ I WNUKI
Poznań, Nałęczowska 40. 43987g

Dnia 2 marca 1965 r. zasnął w Bogu po długiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasza ukochany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 74, sp.,

Wincenty Przykucki
mistrz stolarski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 6 bm. o godz. 15.30, z domu żałoby w Pobiedziskach.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Pobiedziska, Wejherowo, Wągrowiec. 43940g

Przetargi

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 2 — POZNAŃ, pl. Wolności 14, zawiadamia zainteresowanych, że OTWARCIE OFERT DOT. PRZETARGU ogłoszonego w Głosie Wlkp., Nr 37 z dnia 13 lutego br., NASTĄPI W DNIU 9 MARCA 1965 r. O GODZ. 10, w lokalach przedsiębiorstwa, pokój 110. K1620

CUKROWNIA „GNIEZNO” W GNIEZNIE, ulica Wrzesńska nr 28 — ogłasza PRZETARG NA: UŁOŻENIE PŁYTEK PODŁOGOWYCH w hali fabrycznej z materiału zleconodawcy. Wszelkich informacji ośnośnie zakresu robót — udzieli dział techniczny Cukrowni. Oferty pod w/w adresem należy składać do dnia 15 marca br. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. W1595

CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „GUMA”, POZNAŃ, ul. Albńska 17, tel. 648-25, zaprasza do złożenia OFERT PRZETARGOWYCH NA WYKONANIE KAPITAŁOWEGO REMONTU TOKARKI TUE-35. Termin wykonania remontu — kwiecień — maj 1965 rok. Oferty należy składać w załakowanych kopertach w biurze Spółdzielni w okresie 2 tygodni od daty ukazania się ogłoszenia. Oferty składają mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy prawo swobodnego wyboru oferenta. K1392

LoKale

Poszukuję dwóch pokoi z kuchnią i łazienką, wyłączone w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 43817g

Matrymonialne

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. K958

Dnia 2 marca 1965 r. zmarł,
Michał Młynarczyk
długoletni pracownik Okręgowego Zarządu Wodnego w Poznaniu.

W Zmarłym straciłmisi ofiarnego pracownika i powszechnie lubianego Kolegę.
CZESĆ JEGO PAMIĘCI!

DYREKCJA I RADA ZAKŁADOWA
Okręgowego Zarządu Wodnego w Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 6. III. 65 roku, o godz. 12.15, na cmentarzu na Junikowie. K1623

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.25 Piosenka dnia; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualn.; 8.50 Pog. filozoficzna; 9 Dł kl. III i IV pt. „Pięć tulipanów i marynarz”; 9.20 „Żywy człowiek pocztowego” montaż piosenek polskich; 10 „Dr Zabiński przed mikrofonem”; 10.30 Reportaż z VII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fr. Chopina — Warszawa, 1965; 11 „Morze” — fragment pow.; 12.45 „Rolniczy kwadrans”; 13 Dł kl. IV pt. „Rozwalony kamień”; 13.20 Dla każdego coś miłego; 14 „Opowiadanie dla Małgorzaty”; 15.30 Z życia ZSRR; 16 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 16.35 „Gdzieś w gromadzie”; 17.15 „Czy Pani lubi Słupsk”; reportaż; 17.35 „Między Sianowem a Koszalinem”; 18.05 Konc. dnia; 19 Kurs jęz. ang.; 19.15 Public. międzynarod.; 20.30 Program wieczoru; 21.35 W rytmie walca; 22 Wiersze poetów koszalińskich; 23.10 Konc. ork. rozrywk. i tan.

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 8.15 Kurs jęz. franc.; 8.35 „Osobliwość ziemiaka” pog.; 9.05 Konc. dnia; 9.50 „Odra i Nysa za Reną”; 10.15 „Horstowie” — report.; 10.35 Kwadrans piśmienny; 11 Reportaż z VII Międzynar. Konkursu Pianistycznego im. Fr. Chopina — Warszawa, 1965 r.; 11.40 „Ustka z morza żyje”; 12.25 Obrazki z Koszalińskiego; 12.45 Graja zespoły gitarzystów; 13.20 „Raporty Landratów”; 14.35 Wypowiedź przewodn. Prezydium WRN inż. Zdzisława Tomala; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Spiewactwo polskie na Ziemi Bytowskiej i Złotowskiej; 15.30 Dla dzieci — „Spiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”; 16.25 „Wieża Babel”; 16.55 Wielkopolska dla eksportu; 18 Pozn. konc. życzeń; 18.30 „Młody inteligent w swoim środowisku”; 18.45 Wielkopolskie aktualności turystyczne; 18.50 „Ruch oporu na Pomorzu Zachodnim” felieton T. Gaszolda; 19.05 — Muz. i aktualn.; 19.30 „Koszalińskie sputniki”; 20.15 Podsumowanie I etapu VII Międzynar. Konkursu Pianistycznego im. Fr. Chopina — Warszawa, 1965; 21.40 Opera „Flis” St. Moniuszki.

WIADOMOSCI: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 11.55 Język polski dla kl. XI — „Co to jest etyka”; 16.15 TV Kurs Rolniczy; 16.50 Wiadomości; 16.55 Dla dzieci: film z serii „Poly na wakacjach”; 17.10 „Oberek, oberek”; — występ dzieci. zespołu tanecznego przy Zakładach im. Harnama; 17.45 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie — Szwecja — USA (Tampere — Finlandia); 18.30 „Zawodowa topografia” — program o szkolnictwie zawod.; 18.55 Muzyka w czasie i przestrzeni; 19.30 Dziennik i dobranoc; 20 Film prod. radz. „Niedźwiedź”; 20.35 Film z serii „Święty” — „Simone wkracza do akcji”; 21.30 „Złota można nie sprowadzać”; 21.55 Dziennik plus relaks; 22.20 Lekcja języka angielskiego.

Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.

Dorobek mierzony czynem

Bardzo interesujący przebieg miała 40 z kolei sesja Powiatowej Rady Narodowej w Wolsztynie, która zajęła się omówieniem wykonania programu wyborczego, postulatów ludności i wytyczeniem zadań dla PRN w nowej kadencji. Referat sprawozdawczy wygłosił inż. Jarosław Pawlicki, przewodniczący Prezydium PRN.

Program wyborczy PK FJN mimo wielu trudności objętych, został w powiecie wolsztyńskim zrealizowany po myślnie. W Karpicku powstał nowy zakład produkcyjny dla Spółdzielni Inwalidów „Powstaniec”. W Tarku w Powodowie postawiono nową halę traków. W Wolsztyńskiej Fabryce Mebli zlikwidowane zostały baraki, w miejsce których wybudowano nowe przestrzenne hale produkcyjne.

Zbiory czterech zbóż podstawowych w ostatnich czterech latach ukształtowały się średnio w wysokości 18,5 q z 1 ha. Plony buraków cukrowych są wyższe od przewidy-

wanych i średnio wynoszą 260 q z ha. Ziemiaków uzyskano 157 q. Powiat notuje bardzo dobre wyniki w hodowli. Na 100 ha jest 56,2 sztuki bydła i 114 sztuk trzody chlewnej.

W 9 gromadach powstały nowe agromoski. Rozbudowano Państwowy Ośrodek Maszynowy i wybudowano pierwszą filię POM w Nowej Wsi. W Bloku PGR wybudowało nowoczesną suszarnię zielenek, kosztem około 10 milionów zł. W Karpicku powstał zakład wylegu drobiu, wartości 1,5 mln. zł. Wylegarnia do starczyła hodowcom 1.068.000 kurcząt i 146.600 kaczek. Inwestycje w PGR-ach wyraziły się kwotą 27,5 mln. zł, a kółek rolniczych — 16,8 milionów zł.

Pierwszy wodociąg wiejski w powiecie buduje się w Jabłonie. Wartość czynów drogowych wykonanych w powiecie w ostatnich czterech latach wynosi 24,6 milionów zł. W czynach drogowych m. in. ułożono 13,9 km nowej nawierzchni na drogach. Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych otrzymał nową bazę. W Rakoniewicach został ułożony główny przewód kanalizacyjny. W Wolsztynie zmieniono nawierzchnię Rynku i zmodernizowano oświetlenie ulic miasta. Na remonty budynków mieszkalnych wykorzystano kwotę 9,4 milionów zł. Wyremontowano 273 budynki mieszkalne, zbudowano 3 bloki mieszkalne z budownictwa rad narodowych i 2 bloki z budownictwa spółdzielczego.

W Wolsztynie wybudowano piękną szkołę — Pomnik Tyśiąclecia, w Jabłonie została oddana do użytku nowa sala gimnastyczna, w Chobieniach nowy pawilon szkolny.

Dużym osiągnięciem jest wybudowanie w czynach społecznych 6 wiejskich domów kultury: we Wroniawach, Bełcinie, Chobieniach, Obrze, Przemęcie i Jażyńcu. Przekazano w użytkowanie nowy pawilon przeciwgruźliczy.

Jednym z największych osiągnięć jest wybudowanie pięknej szkoły — Pomnik Tyśiąclecia, w Jabłonie została oddana do użytku nowa sala gimnastyczna, w Chobieniach nowy pawilon szkolny.

W Wolsztynie wybudowano piękną szkołę — Pomnik Tyśiąclecia, w Jabłonie została oddana do użytku nowa sala gimnastyczna, w Chobieniach nowy pawilon szkolny.

W Wolsztynie wybudowano piękną szkołę — Pomnik Tyśiąclecia, w Jabłonie została oddana do użytku nowa sala gimnastyczna, w Chobieniach nowy pawilon szkolny.

W Wolsztynie wybudowano piękną szkołę — Pomnik Tyśiąclecia, w Jabłonie została oddana do użytku nowa sala gimnastyczna, w Chobieniach nowy pawilon szkolny.

W Wolsztynie wybudowano piękną szkołę — Pomnik Tyśiąclecia, w Jabłonie została oddana do użytku nowa sala gimnastyczna, w Chobieniach nowy pawilon szkolny.

W Wolsztynie wybudowano piękną szkołę — Pomnik Tyśiąclecia, w Jabłonie została oddana do użytku nowa sala gimnastyczna, w Chobieniach nowy pawilon szkolny.

W Wolsztynie wybudowano piękną szkołę — Pomnik Tyśiąclecia, w Jabłonie została oddana do użytku nowa sala gimnastyczna, w Chobieniach nowy pawilon szkolny.

W Wolsztynie wybudowano piękną szkołę — Pomnik Tyśiąclecia, w Jabłonie została oddana do użytku nowa sala gimnastyczna, w Chobieniach nowy pawilon szkolny.

W Wolsztynie wybudowano piękną szkołę — Pomnik Tyśiąclecia, w Jabłonie została oddana do użytku nowa sala gimnastyczna, w Chobieniach nowy pawilon szkolny.

W Wolsztynie wybudowano piękną szkołę — Pomnik Tyśiąclecia, w Jabłonie została oddana do użytku nowa sala gimnastyczna, w Chobieniach nowy pawilon szkolny.

W Wolsztynie wybudowano piękną szkołę — Pomnik Tyśiąclecia, w Jabłonie została oddana do użytku nowa sala gimnastyczna, w Chobieniach nowy pawilon szkolny.

W Wolsztynie wybudowano piękną szkołę — Pomnik Tyśiąclecia, w Jabłonie została oddana do użytku nowa sala gimnastyczna, w Chobieniach nowy pawilon szkolny.

W Wolsztynie wybudowano piękną szkołę — Pomnik Tyśiąclecia, w Jabłonie została oddana do użytku nowa sala gimnastyczna, w Chobieniach nowy pawilon szkolny.

W Wolsztynie wybudowano piękną szkołę — Pomnik Tyśiąclecia, w Jabłonie została oddana do użytku nowa sala gimnastyczna, w Chobieniach nowy pawilon szkolny.

W Wolsztynie wybudowano piękną szkołę — Pomnik Tyśiąclecia, w Jabłonie została oddana do użytku nowa sala gimnastyczna, w Chobieniach nowy pawilon szkolny.

W Wolsztynie wybudowano piękną szkołę — Pomnik Tyśiąclecia, w Jabłonie została oddana do użytku nowa sala gimnastyczna, w Chobieniach nowy pawilon szkolny.

sięgnąć Powiatowej Rady Narodowej jest oddanie do użytku Domu Turysty w parku miejskim.

W ciągu czterech lat z inspiracji rad narodowych i WK FJN w powiecie wolsztyńskim zrealizowano czyny społeczne wartości około 35 milionów zł. W kampanii przedwyborczej wiosną 1961 r. społeczeństwo wysunęło 273 postulaty. Znakomitą większość (ponad 250) zrealizowano. Realizacja pozostałych jest bardzo kosztowna. Została ujęta w planach najbliższych lat.

HENRYK KOZŁOWSKI

Diamantowe Gody

Józefa i Andrzeja Lubka z Komorowa w powiecie szamotulskim obchodzili ostatnio 60-lecie życia małżeńskiego. Dostojny jubilat liczy 86 lat, zaś jego współmałżonka 81 lat. Jubiliaci cieszą się nadal dobrym zdrowiem, wychowali 7 dzieci (5 córek i 2 synów, najstarszy z synów Jan Łubka kończy właśnie w tym roku 60 lat) oraz doczekali się 9 wnuków i 6 prawnuków. (wd)



Ostatnio nakładem Państwowego Wydawnictwa Rolniczego i Leśnego ukazała się praca prof. dr. Z. Ruzsziyca pod tytułem „Żywność zwierząt i paszoznawstwo”. Ta publikacja, licząca 459 stron, stanowi podręcznik dla potrzeb szkół wyższych. Starania szata edytorska, nakład 3000 egzemplarzy, wydanie I, pięcioletnia oprawa, cena 50 zł. (pż)

Czytelnictwo w Pleszewskim

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Pleszewie wykazuje duże zainteresowanie czytelnictwem, zmierzając do systematycznego zwiększania księgozbioru w bibliotekach publicznych. W 1964 roku wydrukowano na ten cel, niebagatelną kwotę, 100.000 zł, zakupując 5.940 tomów, w tym dla gromad 4.774 tomów. Na bieżący rok wydatkuje się z budżetu rad narodowych 82.000 zł.

Obecnie biblioteki publiczne (bez szkół) posiadają 60 039 tomów, z tego w gromadach jest 43 703 tomy. Upowszechnianie czytelnictwa w powiecie jest prowadzone przez Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną w Pleszewie, 14 gromadzkich bibliotek i 74 punkty biblioteczne.

W 1964 roku liczba czytelników zarejestrowanych w bibliotekach wynosiła 8 004 w tym na wsi 5 840. Wypożyczono 117 452 tomy, na wsi 72 947 tomów.

W ramach prowadzonego konkursu pn. „Złoty Kłos”, do którego włączyły się wszystkie biblioteki gromadzkie, pozyskano 403 nowych czytelników. Za sprawne przeprowadzenie II etapu wspomnianego konkursu, zespół czytelników przy PIMBP otrzymał IV nagrodę w województwie, a kierownik powiatowej czytelnicy ob. Liciak — centralną nagrodę ufundowaną przez Ludową Spółdzielnię Wydawniczą.

Do dobrych form działania kierownictwa bibliotek i koła Towarzystwa Przyjaciół Bibliotek należą: spotkania autorskie, konkursy czytelnice, wieczornice, wystawy książkowe itp. (L. L.)

Spotkanie we wsi Pysząca

Niedawno we wsi Pysząca (pow. Śrem) odbyło się wielkie zebranie członków Banku Ludowego Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowej oraz Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Śremie. W zebraniu uczestniczyli m. in. poseł na Sejm, prezes Centralnego Związku SOP — T. Ilczuk oraz dyrektor Wojewódzkiego Oddziału Związku SOP — Fr. Rejman.

Sprawozdanie z działalności Banku Ludowego za rok 1964 złożył kierownik tego Banku w Śremie — Z. Janiewicz. Zebrane oszczędności w całym powiecie przez wszystkie SOP-y wynosiły — 24 mln. zł. Rolnicy zaś na zebraniu mówili o dotychczasowych osiągnięciach wsi m. in. o oddaniu niedawno do użytku we wsi Pysząca — agromoski. W budowie znajduje się tu szkoła Tyśiąclecia, oraz remiza strażacka wraz ze świetlicą. W zeszłym roku uporządkowano także wiele dróg, założono kosztowność 91 000 zł — chodniki. W pracach tych pomagali w czynie społecznym sami mieszkańcy wsi. Mówiono także o korzyściach płynących z oszczędzania oraz o perspektywach rozwoju tej miejscowości i niektórych niedociągnięciach m. in. niedostatecznym zaopatrzeniu w nawozy sztuczne i trudnościach komunikacyjnych.

Na zebraniu Fr. Rejman poinformował też o rozmaitych formach oszczędzania, jak również organizowanych przez Banki Ludowe konkursach połączonych z oszczędzaniem. (o)

Usługi GS w Bojanowie

W planach budowlanych Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Bojanowie figuruje budowa warsztatów usługowych, magazynu nawozowego i wiaty dla węgla brunatnego na terenie spółdzielni w Gołaszynie. Na wiosnę rozpoczyna się prace budowlane. Warsztaty usługowe wykonywać będą usługi kowalskie i wulkanizacyjne. Wkrótce rozpocznie się usługowy rozlew wody amoniakalnej z wybudowanej stacji.

W bieżącym roku przeprowadzi się modernizację sklepu odzieżowego, dziewiarskiego i włókienniczego. Odbył się już kurs gotowania i pieczenia we wsi Gołaszynie, w którym wzięło udział 25 osób. W Bojanowie trwają kursy ręcznych robót artystycznych i porad krawieckich. W sklepie przy Rynku czynny jest stały punkt porad krawieckich. Odbędzie się jeszcze kursy w Trzeboszu i Szemczynie powiązane z poradami krawieckimi, prasowaniem, gotowaniem i pieczeniem. (wt)

„Latający profesor”; PILA — Koral: „Co słychać, młody człowieku”; PLESZEW: „Nietłumacz”; RAWICZ: „Wakacje nad morzem”; ŚLUPCA: „Proces Oscara Wilde’a”; ŚREM: „Ostatni świadek”; ŚRODA: — nieczynne; SZAMOTULY: „M — Morderca”; TRZCIANKA: „Cień złota światła”; TUREK: „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci”; WĄGROWIEC: „Zawrót głowy”; WOLSZTYN: „Dwa złote gołty”; WRZEŚNIA: „General della Rovere”.

W POZNANIU
MUZEJA
ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15; BRO-
NI (Stary Rynek) — g. 10-15; HISTO-
RII M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9-15; INSTRUMENTO-
WÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek) — g. 9-15; NARODOWE — g. 9-15;

Jedynie Tadeusz Czubryj obronił mistrzowski tytuł

Jedna dobra sekcja to trochę za mało

Dzudo jest dyscypliną, która powoli, ale systematycznie zdobywa sobie coraz większe grono zwolenników w naszym kraju, dyscypliną, która osiąga coraz lepsze wyniki sportowe, dzięki zainteresowaniu stosunkowo szerokich rzesz młodzieży. Najtrudniej przedstawić celom tego sportu przekonać ludzi, którzy dysponują złotówkami, ale entuzjaści dzudo wierzą, że wyniki sportowe, będące ich najlepszą wizytówką, znajdą wreszcie uznanie w oczach kierownictwa naszego sportu i zarządów większych klubów.

Przed kilku dniami zakończyły się we Wrocławiu indywidualne mistrzostwa Polski w dzudo. Poziom mistrzostw był bardzo wyrównany i świadczy, że wiele ośrodków zrobiło ostatnio znaczne postępy. Potwierdzenia nie trzeba szukać daleko. Wielokrotny mistrz Polski Zieniawa przegrał dwie walki w eliminacjach i na tym zakończył swój występ na mistrzostwach. Z wszystkich mistrzów Polski, którzy stanęli do wrocławskiego turnieju jedynie poznaniak Tadeusz Czubryj z AZS zdołał obronić tytuł w wadze półciężkiej. Warto jednak zaznaczyć, że żaden z nowych mistrzów nie może się poszczycić wygraną wszystkich walk.

Sukces Czubryja jest niewątpliwie duży. Szkoda jednak, że tylko ten jeden zawodnik z Poznania mógł startować w mistrzostwach. Aktualna sytuacja nie pozwalała bowiem na wysłanie



• Złoty medalista z Tokio, K. Kasprzyk nie będzie walczył przez dłuższy czas na ringu ponieważ musi się poddać operacji ręki wskutek kontuzji odniesionej na turnieju olimpijskim.

• Nowym prezesem Polskiego Związku Gimnastycznego wybrany został na zjeździe w Warszawie St. Grochowski. W skład najwyższych władz PZG weszli również z Poznania Zofia Nożyńska i Lech Erdman.

• Pływacki trener Floty Gdynia Fr. Marchlewski wyjeżdża na 60-dniowy staż trenerski do USA.

• Hokejowa reprezentacja ZSRR rozegrała w Finlandii sparingowe spotkanie z drużyną Saiman Pallo, zwyciężając 15:2.

• Zawrotną karierę robi w Polsce piłka ręczna. Związkowe kartoteki obejmują już ponad 23 000 graczy. W liczbie tej nie ma młodzieży szkolnej grającej w piłkę ręczną niemal w każdej szkole.

• Australijski Związek Pływacki jest bezwzględny wobec przejawów lekceważenia regulaminu sportowego. Za całonocną nieobecność w wiosce olimpijskiej i udział w wieczorku zakrapianym alkoholem, Związek dyskwalifikował na 10 lat mistrzynię olimpijską Dawn Fraser. Gdyby tak nasze związki, chociaż w części, chciały skorzystać z tego przykładu, nie uznającego gwiazdorstwa...

Mistrzowie TKKF w brydżu sportowym

Szamotuly były miejscem wojewódzkich mistrzostw TKKF w brydżu sportowym parami. Turniej wywołał ogromne zainteresowanie, o czym świadczy udział 40 par, nie mówiąc o sporej grupie kibiców. Mistrzostwo województwa zdobyła para W. Sobolewski i M. Wierzbicki ognisko Gwardia Poznań 1316 pkt. Drugie miejsce wywalczyła para S. Budych i T. Wojciechowski ognisko Kleks Szamotuly 1249 pkt., a trzecie para A. Schmidt H. Michalak PDK Gniezno 1205 pkt. Sędzią głównym był Marian Turzański. (b)

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — g. 10-15.

WYSTAWY
PALAC KULTURY — „Poznań oczami dziecka” — g. 10-18.

„Dzisiejszy Poznań” w fotografii Janusza Korpala — godz. 10-18. „Poznań w rzeźbie dziecięcej” — g. 10-18.

BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO (Plac Wolności 19) — „Moje miasto w XX rocznicę wyzwolenia” — g. 10-15.

KLUB SARP (St. Rynek 56) — wystawa opracowań architektonicznych i urbanistycznych środowiska poznańskiego nagrodzonych i wyróżnionych w okresie XX-lecia PRL — g. 9-15.

SALON PTF (Paderewskiego 7) — „Akcja — Ogień” — fotografie M. Kucharskiego i Z. Węgrzyń — godz. 10-19.

większy liczbę reprezentantów. W Poznaniu jest jeszcze za mało klubów, zawodnicy mają za mało startów, w efekcie nie mogą zdobywać „wyższego wtajemniczenia dzudowego” a ono jest warunkiem dopuszczenia do mistrzostw. Ten paradoks szczególnie wyraźnie dał o sobie znać w wadze ciężkiej, w której mistrzem Polski został Mackiewicz z Wrocławia. Ten zawodnik przegrał na mistrzostwach okręgu z reprezentantem poznańskiego AZS Markiem Dziurskim. W mistrzostwach Polski startował jednak wrocławianin, ponieważ Dziurski nie ma przynajmniej drugiego kyu, warunkującego udział w mistrzostwach kraju.

Miejmy jednak nadzieję, że zapal młodzieży do uprawiania dzudo zoistanie w naszym mieście należycie oceniony. Jedyna sekcja z prawdziwego zdarzenia, którą jest AZS zrzeszający aktualnie 70 czynnych zawodników, nie udźwignie na swych barkach całego ciężaru. Ostatnio solidnie trenują członkowie Ogniska TKKF Stare Miasto, a słuchy chodzą, że ZO MO, trenująca już od dwóch lat, zgłosi w najbliższym czasie oficjalną sekcję sportową dzudo. To wszystko, jak się rzekło, nie rozwiązuje całkowicie sprawy. Dzudo jest sportem nowym, ciężko torującym sobie drogę wśród tradycyjnych dyscyplin, a że zainteresowanie młodzieży jest duże, warto położyć się o stworzenie jej lepszych warunków treningowych i więcej możliwości do uprawiania tego atrakcyjnego sportu. (Bod)

Finlandia i hokej w centrum zainteresowania

W przemysłowej stolicy Finlandii, w 140-tysięcznym mieście Tampere, rozpoczyna się dzisiaj hokejowe mistrzostwa świata. Obecnie na terenie Finlandii są już niemal wszyscy uczestnicy mistrzostw. W pięknej hali w Tampere trenowali Czechosłowacy, Amerykanie, Szwedzi i Kanadyjczycy. Przybyli także zawodnicy radziecy.

Tak jak Tampere jest głównym ośrodkiem spotkań grupy „A”, tak w Turku zbierają się zespoły grupy „B”. Jako jedni z pierwszych, we wtorek w godzinach rannych, przyjechali Polacy. Nastroje w naszej drużynie są optymistyczne, ale wszyscy najbardziej obawiają się Szwajcarów, którzy tak dobrze wypadli w ostatnich meczach w Czechosłowacji.

Do Helsinek przyjechało ponad 1 000 sprawozdawców, oczekiwane jest jeszcze drugie tyle. Będzie to absolutny rekord dziennikarzy na hokejowych mistrzostwach świata. (PAP)

Totek płaci

W zakładach piłkarskich z dnia 27. II, br. stwierdzono: 8 rozgrywek z 13 traf. — wygr. 12.527 zł; 209 rozgrywek z 12 traf. — wygr. 479 zł; 2.115 rozgrywek z 11 traf. — wygr. 47 zł; 10.735 rozgrywek z 10 traf. — wygr. 9 zł. W zakładach Toto-Lotek z dnia 28. II, br. stwierdzono: 3 rozgrywek z 5 traf. prem. — wygr. 60.859.241 zł; 166 rozgrywek z 5 traf. zwykł. — wygr. 15.500 zł; 6.968 rozgrywek z 4 trafieniami — wygr. 554 zł; 166.383 rozgrywek z 3 trafieniami — wygr. 23 zł.

Ulice bez nazw

Na osiedlu nauczycielskim we Wrześni są dwie ulice zabudowane domkami jednorodzinnymi i zamieszkałymi. Niestety, dotychczas obie ulice jeszcze nie posiadają nazw, co bardzo utrudnia meldunkowe sprawy. Listonosze szukają adresatów po całym osiedlu (31 domków!). Na marginesie długa i ruchliwa ulica Kolejowa jest pozbawiona tabliczek z nazwą. (K. St.)

PRZEMYSŁ POKRYJE NASZE ZAPOTRZEBOWANIE. JEŻELI BĘDZIEMY WSZYSTKIE OSZCZĘDZAC ENERGIJ ELEKTRYCZNEJ WŁASZCZA WIECZOREM!

MARZEC	Kazimierza, Lucjana
4	
czwartek	Słońce: 6.33—17.36

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19.30 „Krzyżacy”; NOWY — g. 15 przedst. zamkn.; g. 19 „Robinson Kruzo”; OPERA — g. 19 „Cyryl i Sewilski”; OPERETA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Bajki”.

W WOJEWÓDZTWIE
TUREK: „Przypadki Robinsona Kruzo”; KOŚCIAN: „Wieczór Trzech Króli”; GOSTYŃ: „Ladacznica z zasadami”; GNEZNO: „Czy to jest miłość”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: nieczynne; Noteć: „Żywi i martwi” (I i II ser.); CZARNKÓW: „Giuseppe w Warszawie”; GNEZNO — Lech: „Trzy życzenia”; Polonia: „Skarb w srebrnym jeziorze”; GOSTYŃ: „Sprawa Niny B.”; JAROCIN — Echo: „Życie nie jest łatwe”; Crstal: „Julio, jesteś czarujacą”; KALISZ — Kosmos: „Stomiany wdowiec”; Oaza: „Błysk nadziei”; Stylowe: „Kapo”; Kępno: „Syn marnotrawny”; KŁODAWA: „Perły św. Lucji”; KONIN — Energetyk: nieczynne; Górniki: „Bokser i śmierć”; KOŚCIAN: „Ostatni cowboy”; KROTOSZYN: „Nagie ostrze”; LESZNO: „Niedziele w Avray”; MIEDEZYCHÓD: „Cartouche zbójca”; NOWY TOMYSL: „Grzeszny anioł”; OBORNIKI: „Dwa oblicza zemsty”; OSTROW: „Roma: „Komisarz”; Słonec: „Czarne i białe”; OSTRESZÓW:

„Latający profesor”; PILA — Koral: „Co słychać, młody człowieku”; PLESZEW: „Nietłumacz”; RAWICZ: „Wakacje nad morzem”; ŚLUPCA: „Proces Oscara Wilde’a”; ŚREM: „Ostatni świadek”; ŚRODA: — nieczynne; SZAMOTULY: „M — Morderca”; TRZCIANKA: „Cień złota światła”; TUREK: „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci”; WĄGROWIEC: „Zawrót głowy”; WOLSZTYN: „Dwa złote gołty”; WRZEŚNIA: „General della Rovere”.

W POZNANIU
MUZEJA
ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 9-15; BRO-
NI (Stary Rynek) — g. 10-15; HISTO-
RII M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9-15; INSTRUMENTO-
WÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek) — g. 9-15; NARODOWE — g. 9-15;